

POLSKIE DOŚWIADCZENIA W PRYWATYZACJI USŁUG CIEPŁOWNICZYCH

Przekształcenia organizacyjne przedsiębiorstw ciepłowniczych. Cel prywatyzacji - aktywni uczestnicy. Prywatyzacja w oczach jej biernych uczestników. Sposoby prywatyzacji. Stan prywatyzacji ciepłownictwa w Polsce. Literatura - akty prawne.

1. Przekształcenia organizacyjne przedsiębiorstw ciepłowniczych

Do czasu transformacji ustrojowej w Polsce przedsiębiorstwa ciepłownicze funkcjonowały w większości jako firmy państwowe, dla których organem założycielskim były władze gminne, rzadziej Skarb Państwa (część miała status jednostek budżetowych). Ustawa o samorządzie terytorialnym z 1990 r. [1] określiła dostarczanie ciepła mieszkańcom jako zadanie własne gminy, upoważniając ją równocześnie do komunalizacji mienia służącego temu celowi. Na tej podstawie większość gmin przejęła od Skarbu Państwa przedsiębiorstwa ciepłownicze, stając się dla nich organem założycielskim. Tam, gdzie komunalizacja nie została przeprowadzona najczęstszym tego powodem był nieuporządkowany stan prawno-własnościowy przedsiębiorstw, a także niechęć dyrektorów do dzielenia dużych wojewódzkich przedsiębiorstw energetyki ciepłej na mniejsze zakłady, z których tylko jeden pozostałby pod ich kierownictwem.

Gminy uwłaszczone na majątku ciepłowniczym miały do wyboru następujące drogi dalszych działań restrukturyzacyjnych:

- powołanie zakładu budżetowego zajmującego się ciepłownictwem (czasami również innymi dziedzinami) w gminie;
- komercjalizację, czyli przekształcenie przejętego zakładu ciepłowniczego w spółkę prawa handlowego (najczęściej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością), której jedynym udziałowcem-akcjonariuszem byłaby gmina;
- powołanie spółki ciepłowniczej lub holdingu międzygminnego, gdzie włączony zostałyby majątek ciepłowniczy;
- prywatyzację bezpośrednią, czyli sprzedaż przedsiębiorstwa lub wniesienie go aportem do innej spółki;
- oddanie majątku ciepłowniczego w użytkowanie (dzierżawę).

Wszystkie wyżej wymienione rodzaje przekształceń własnościowych miały miejsce w polskim ciepłownictwie, jednakże część gmin nie podejmowała żadnych kroków restrukturyzacyjnych, przestając na komunalizacji.

Krokiem legislacyjnym mającym przyspieszyć zmiany prawno-własnościowe w ciepłownictwie była ustawa o gospodarce komunalnej z roku 1996 [2]. Nakładała ona obowiązek podjęcia przez gminy uchwał przekształcających przedsiębiorstwa komunalne (zajmujące się między innymi ciepłownictwem) w zakłady budżetowe bądź spółki prawa handlowego. Wymieniony akt nie jest wzorem rozwiązań prawnych (jak choćby art. 14, który mówi: „Przedsiębiorstwa komunalne, w stosunku do których rada gminy do dnia 30 czerwca 1997 r. nie postanowiła o wyborze organizacyjno-prawnej formy lub o ich prywatyzacji, ulegają z dniem 1 lipca 1997 r. przekształceniu w jednoosobową spółkę gminy, z mocy prawa!”), jednak dokument ów spowodował, że wiele nieprzekształconych wcześniej przedsiębiorstw komunalnych przyjęło jedną z form restrukturyzacji zalecanych przez ustawę. W większości była to forma spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Z

¹ Doktor nauk technicznych, pracownik Politechniki Wrocławskiej, ekspert Zespołu Parlamentarnego ds. Restrukturyzacji Energetyki, autor licznych artykułów z zakresu energetyki, dyrektor oddziału Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie, były wiceprezydent Wrocławia.

powodu, jak sądzę, niezamierzonego „kiksa” ustawodawcy, niektóre gminy wywiązały się wprowadzić ze zobowiązania ustawowego i podjęły w terminie odpowiednią uchwałę, ale na tym poprzestały, odkładając samo przekształcenie na bliżej nieokreślony termin (np. w Warszawie uchwałę o przekształceniu Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w spółkę prawa handlowego podjęto w roku 1997, lecz spółka powstała dopiero 1 stycznia 2003 r.). Należy podkreślić, że po wejściu w życie ustawy o gospodarce komunalnej nie stosuje się przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych [3] przy przekształcaniu przedsiębiorstw komunalnych w spółki.

W wyniku zawilości prawnych, a także wspomnianego wyżej „oporu materii”, niektóre gminy nie dotrzymały terminów komunalizacji mienia ciepłowniczego, dlatego wśród działających w Polsce przedsiębiorstw ciepłowniczych pewną część stanowią ciągle przedsiębiorstwa państwowe będące w gestii wojewodów. Istnieją również takie (np. WPEC Legnica, PESK Częstochowa), które zostały przekształcone przez wojewodów w spółki Skarbu Państwa.

Komercjalizacja, czyli powołanie jednoosobowej spółki gminy lub Skarbu Państwa na miejsce dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego, była w założeniu etapem przejściowym przed prywatyzacją ciepłownictwa. Określenie „prywatyzacja pośrednia”, której pierwszym etapem jest komercjalizacja, sugerowałaby właśnie taki tok zdarzeń. Niestety, wiele przedsiębiorstw zatrzymało swe przekształcanie na etapie komercjalizacji. Zaniechanie wykonania następnego kroku (tj. prywatyzacji) wynikało najczęściej z obaw, że wyzbycie się własności spółki pozbawi jej dotychczasowego właściciela, gminę kontroli nad przedsiębiorstwem i narazi na kłopoty w wypełnianiu ustawowego obowiązku „zapewnienia zaopatrzenia mieszkańców w ciepło”. Obawy te są nieuzasadnione, gdyż istnieją inne sposoby (nie tylko nadzór właścicielski) zapewniające równie skuteczne kontrolowanie przedsiębiorstwa ciepłowniczego. Są nimi przede wszystkim odpowiednie zapisy w statucie/umowie spółki oraz w kontrakcie prywatyzacyjnym, dotyczące zakresu uprawnień decyzyjnych dla realizacji zadania własnego gminy.

2. Cel prywatyzacji – aktywni uczestnicy

Gmina

To oczywiste, że najczęściej inicjatorem procesu prywatyzacyjnego jest sama gmina - właściciel przedsiębiorstwa ciepłowniczego. Jak wspomniano, ustawa o samorządzie terytorialnym [1] (art. 7, ust. 1, pkt. 3) uczyniła zaopatrzenie mieszkańców w ciepło zadaniem własnym gminy. Zadanie to realizują w przeważającej liczbie firmy, w których gmina jest większościowym lub wręcz 100% udziałowcem. Jednostki takie, będąc spółkami prawa handlowego, z założenia powinny przynosić właścicielom profity, jednak, ponieważ mają charakter przedsiębiorstw użyteczności publicznej, nie mogą uznawać zyskowności za najważniejszy cel swego funkcjonowania.

W sytuacji, gdy przedsiębiorstwo ciepłownicze nie jest w stanie samodzielnie finansować inwestycji koniecznych dla zapewnienia aktualnie i w przyszłości zaopatrzenia mieszkańców w ciepło (o określonej cenie tudzież parametrach technicznych i niezawodnościowych), gmina nie tylko nie osiąga dywidendy z posiadania takiego zakładu, ale wręcz zmuszona jest przyjąć na siebie obowiązek inwestycji i modernizacji. Przy powszechnie występującym w Polsce niedoborze gminnych środków budżetowych uszczuplanie ich w taki sposób nie stanowi dobrego wyjścia.

W powyższej sytuacji nasuwa się nieodparcie pomysł sprzedaży przedsiębiorstwa ciepłowniczego - zwłaszcza, że uzyskane w ten sposób pieniądze mogą w znaczący sposób zasilić gminny budżet. Wprawdzie gmina może mieć słabszy bodziec do pozbycia się przedsiębiorstwa o dobrej kondycji finansowej, niewymagającego doinwestowania, ale i tu sprzedaż nie powinna budzić sprzeciwu, jeśli zostaną spełnione następujące oczekiwania dotyczące prywatyzacji:

- zapewniony będzie odpowiedni poziom techniczny dostaw ciepła mieszkańcom;
- zapewniony będzie wpływ gminy na realizację zaopatrzenia w ciepło*);

**) Gmina posiada wpływ na właścicieli przedsiębiorstw ciepłowniczych m.in. poprzez ustawowy obowiązek uchwalania planów zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i gaz. Na marginesie: we wspomnianym art.7 ustawy o samorządzie gminnym do zadań własnych gminy należy, oprócz zaopatrzenia mieszkańców w ciepło, także zaopatrzenie ich w energię elektryczną i gaz, a na to gminy od początku przemian ustrojowych w Polsce nie miały żadnego wpływu właścicielskiego - jest to domena Skarbu Państwa. Pomimo tego, że te dwie branże energetyczne nie znajdują się w gestii gminy, jest ona za nie odpowiedzialna na swoim terenie.*

- środki finansowe uzyskane ze sprzedaży udziałów lub akcji przedsiębiorstwa ciepłowniczego można będzie wykorzystać na zasilanie innych ważnych obszarów działalności gminy.

Następną pozytywną stroną sprzedaży udziałów lub akcji przedsiębiorstwa ciepłowniczego jest umożliwienie gminie, zgodnie z prawem energetycznym, wywiązania się z zadania tworzenia warunków konkurencyjnych na rynku ciepła. Sytuacja, w której gmina jest właścicielem przedsiębiorstwa ciepłowniczego, prowadzi bowiem do tłumienia konkurencji.

Podnoszony gdzieś tam aspekt kontroli cen ciepła przez gminę należy wyjaśnić następująco: bez względu na strukturę kapitałową przedsiębiorstwa ciepłowniczego, proces ustalania i zatwierdzania taryfy na ciepło przebiega bez udziału gminy. Taryfę opracowuje zainteresowane przedsiębiorstwo ciepłownicze, a zatwierdza Urząd Regulacji Energetyki.

Zarząd przedsiębiorstwa ciepłowniczego

Zdarza się, że zarząd przedsiębiorstwa ciepłowniczego samodzielnie inicjuje proces prywatyzacji ze względu na ciągły niedobór środków do realizacji zadań bieżących i rozwijania firmy. Aktualna sytuacja finansowa przedsiębiorstw ciepłowniczych¹⁾ pokazuje, jak wiele z nich nie potrafi sprostać wymaganiom konkurencji i wzrastającym oczekiwaniom odbiorców ciepła. Pamiętajmy też, że standardy świadczonych usług będą zaostrzane (w związku z przystąpieniem Polski do UE) przez przepisy ochrony środowiska itp.

Istnieją zatem dwa powody złej kondycji przedsiębiorstw ciepłowniczych:

- brak środków finansowych;
- brak kompetencji, czyli niezdolność kadry do przeprowadzenia głębokich zmian wewnątrz firmy (restrukturyzacji wewnętrznej i zewnętrznej, pozyskania nowych rynków, dywersyfikacji działalności itp.).

Pierwszy z podanych powodów można zniwelować, pozyskując inwestora branżowego lub kapitałowego. Zarząd ma w tym przypadku dwie drogi postępowania:

- zwraca się do gminy, by sprzedała swoje udziały lub akcje inwestorowi strategicznemu, który zobowiązałby się w kontrakcie prywatyzacyjnym do wyłożenia określonych sum na cele spółki (dokapitalizowanie - podniesienie kapitału zakładowego^{**)};
- dokonuje kolejnych emisji akcji (spółka akcyjna) lub pozyskuje inwestora strategicznego (sp. z o.o.), który, wnosząc kapitał do spółki, powiększy jej kapitał zakładowy oraz podniesie liczbę udziałów^{**)}.

Drugą przyczynę trudności przedsiębiorstw ciepłowniczych można wyeliminować drogą prywatyzacji zarządzania bez wyzbywania się majątku ciepłowniczego.

Celem prywatyzacji, z punktu widzenia gminy i przedsiębiorstwa ciepłowniczego, jest zawsze pozyskanie środków finansowych i know-how.

3. Prywatyzacja w oczach jej biernych uczestników

Biernymi uczestnikami prywatyzacji są: załoga przedsiębiorstwa, odbiorcy ciepła i wytwórcy ciepła (w odniesieniu do spółek dystrybucyjnych). Każdy z tych podmiotów jest zainteresowany prywatyzacją w zakresie, który go dotyczy. Podejmując określone działania, może pomóc lub zaszkodzić w procesie prywatyzacyjnym. Dlatego bardzo istotne jest, aby rozpoczynając przekształcenia własnościowe, uwzględnić również interesy otoczenia prywatyzowanego przedsiębiorstwa.

Interesy pracowników przedsiębiorstwa

Przedsiębiorstwa ciepłownicze, ze względu na działalność na obszarze użyteczności publicznej, postrzegane są jako stabilne, toteż ich załogi czują się stosunkowo bezpiecznie. Jednocześnie, z uwagi na trudne warunki na rynku pracy (zagrożenie bezrobociem), pracownicy bywają szczególnie wrażliwi na wszelkie zmiany organizacyjne. Przekształcenia własnościowe

¹⁾ W 2002 r. średnia rentowność ciepłownictwa w Polsce wyniosła, według URE, -0,6 % i wahała się od -5,3% w województwie śląskim do 6,2% w podlaskim.

^{**)} Zarówno w przypadku spółki akcyjnej, jak i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wejście nowych udziałowców/akcjonariuszy wymaga zgody gminy.

kojarzą im się z ewentualnością zwolnień. Dlatego oczekują, by przyszły kontrakt prywatyzacyjny zawierał przede wszystkim gwarancje:

- niezmienionego stanu zatrudnienia po prywatyzacji;
- wysokich (przynajmniej utrzymujących się na dotychczasowym poziomie) zarobków, niezależnych od wyników finansowych spółki;
- utrzymania dotychczasowych świadczeń dodatkowych, a często także specjalnych gratyfikacji, np. w postaci tzw. premii prywatyzacyjnej.

W części prywatyzowanych przedsiębiorstw ciepłowniczych, głównie tych, które skomercjalizowano w oparciu o ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji lub ustawę o gospodarce komunalnej, założyciel przysługuje prawo do udziałów lub akcji spółki (jednak nie więcej niż 15% udziałów lub akcji posiadanych przez gminę w momencie komercjalizacji). Udziały lub akcje, które otrzymała załoga, najczęściej są odkupywane przez inwestora. Fakt ten może skłaniać załogę do poparcia idei prywatyzacji.

Choć nie ma bezpośrednich, prawnych podstaw do tego, aby przedstawiciele załogi prowadzili negocjacje z gminą lub z przyszłym inwestorem w sprawach pakietu pracowniczego, gmina powinna być tu aktywna, aby uchronić proces prywatyzacji przed zakłóceniami. Gmina, ogłaszając przetarg albo zapraszając do rokowań w celu zbycia udziałów lub akcji, powinna od razu określić minimalne wymagania dotyczące ochrony interesów pracowniczych (patrz [4] § 4, ust. 1, pkt. 7 albo § 5, ust. 1, pkt. 7). Oznacza to, że zanim skierowane zostaną zaproszenia do oferentów, gmina powinna ustalić (wynegocjować z załogą spółki) minimalne zobowiązania dotyczące pracowników, a także podać zabezpieczenia ich wykonania. Ten etap prywatyzacji jest niezmiernie ważny i brzemienny w skutki, gdyż od zawartości pakietu pracowniczego zależy powodzenie całego procesu prywatyzacyjnego. Trzeba jednak pamiętać, że im większe są zobowiązania wobec pracowników, tym niższą cenę za akcje lub obligacje skłonny jest zapłacić oferent.

Interesy odbiorców ciepła

Odbiorcy ciepła są zainteresowani:

- jakością usług ciepłowniczych (oczekują niezawodnych, zgodnych z zapisami umowy dostaw ciepła o odpowiednich parametrach temperaturowych);
- ceną ciepła.

Prywatyzacja usług ciepłowniczych rodzi u odbiorców obawy, że nowy właściciel nastawiony na maksymalizację zysków może ustalać zbyt wysokie ceny, będąc monopolistą na rynku ciepła. Podobne rozumowanie jest nieuzasadnione, gdyż przekroczenie pewnej bariery cenowej przynosi dostawcy ciepła straty spowodowane odłączeniem się dotychczasowych odbiorców (albo niepłaceniem za dostawę ciepła) oraz brakiem nowych. Poza tym konkurencja na rynku ciepła, choć nie tak klasyczna, jak w teorii, jednak istnieje. Równocześnie rolę substytutu rynku ciepłowniczego pełni URE, którego zadaniem jest m.in. obrona konsumentów przed nadmierną wyżką cen. Choć powyższe racjonalne przesłanki są na ogół znane społecznościom lokalnym, obawy często zwyciężają, o czym mogą świadczyć np. wyniki sondy internetowej w sprawie prywatyzacji OPEC Grudziądz opublikowane w „Gazecie Pomorskiej” z 17 czerwca 2002 r.:

Zdanie „Prywatyzacja OPEC wyjdzie nam...” respondenci dokończyli:

- „na dobre” – 10,4%
- „na złe” – 84,7%
- „nie mam zdania” – 4,9%

Wytwórcy ciepła

Główni wytwórcy ciepła dostarczający je prywatyzowanemu dystrybutorowi są w znacznym stopniu zainteresowani przyszłą strategią danego przedsiębiorstwa. W szczególności oczekują, że zamówienie na dostawę ciepła nie ulegnie zmniejszeniu np. z powodu podjęcia przez sprywatyzowaną firmę działań inwestycyjnych (budowa własnego źródła ciepła). Najpewniejszym sposobem zabezpieczania się wytwórcy ciepła przed takimi działaniami jest uzyskanie wpływu na dystrybutora przez powiązanie kapitałowe, np. fuzję. Takie posunięcia mają także pozytywny skutek – zwiększanie się liczby odbiorców ciepła. Natomiast w układzie rozdzielonym nakłady na przyłączanie nowych odbiorców ponosi wyłącznie przedsiębiorstwo dystrybucyjne (nie ma „rezerw na przyłączach”, a są rezerwy mocy u wytwórcy), choć wytwórca partycypuje w efekcie sprzedaży

ciepła w 65-70%, a dystrybutor w 35-30 %. Jak można zaobserwować, inwestor kupujący elektrociepłownię często występuje także w przetargu na zakup udziałów lub akcji dystrybutora.

4. Sposoby prywatyzacji

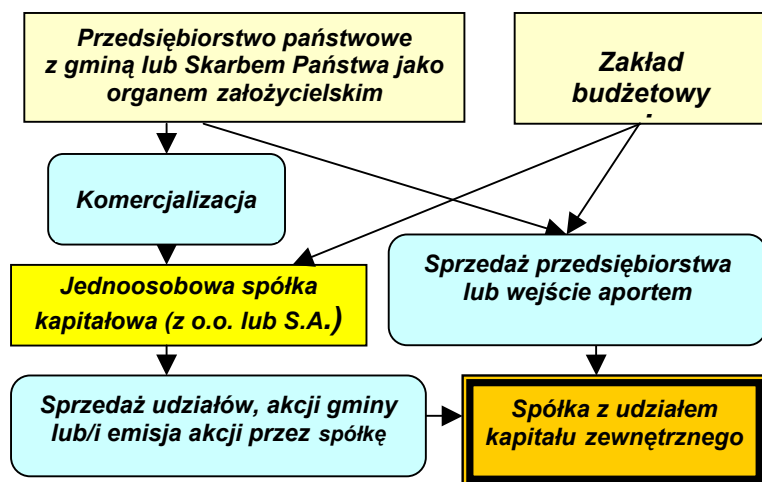
Podstawy prawne do prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw gospodarki komunalnej jednostek samorządu terytorialnego to:

- Ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych [3] wraz z aktami wykonawczymi;
- Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej [2];
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych [5].

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw przewiduje dwie metody prywatyzacji:

- prywatyzację bezpośrednią – likwidacyjną;
- prywatyzację pośrednią – kapitałową.

Na rysunku 1. pokazano proces zmian struktury własnościowej przedsiębiorstwa komunalnego lub zakładu budżetowego od własności gminnej (Skarbu Państwa) do spółki, w której zaangażowany jest kapitał zewnętrzny.



Rys. 1. Restrukturyzacja kapitałowa - zmiana struktury własnościowej – prywatyzacja

Prywatyzacja bezpośrednia (likwidacyjna) polega na zmianie formy własności przedsiębiorstwa państwowego bez uprzedniej komercjalizacji. Dokonywana jest przez organ założycielski, a prowadzona następującymi sposobami:

- sprzedaż przedsiębiorstwa w całości lub w zorganizowanych częściach jego majątku;
- wniesienie przedsiębiorstwa w całości lub w zorganizowanych częściach jego majątku do spółki, co jest wynikiem rokowań podjętych na podstawie publicznego zaproszenia;
- oddanie przedsiębiorstwa w całości lub w zorganizowanych częściach jego majątku do odpłatnego korzystania przez powstałą spółkę osób fizycznych;
- wykup przedsiębiorstwa przez jego kadrę zarządzającą i/lub załogę;
- kontrakty menedżerskie – przenoszenie praw własności na grupę menedżerską.

Prywatyzacja pośrednia (kapitałowa) składa się z dwóch etapów: komercjalizacji oraz zbycia udziałów lub akcji powstałej spółki, przy czym pierwszy etap jest warunkiem koniecznym do przeprowadzenia drugiego. Komerccjalizacja polega na przekształceniu formy prawnej przedsiębiorstwa, które z państwowego staje się spółką prawa handlowego – z większościowym (na ogół 100%) udziałem gminy. Po przekształceniu następuje drugi etap polegający na zbyciu przez gminę udziałów lub akcji skomerccjalizowanej spółki osobom fizycznym lub prawnym, którymi mogą być drobni inwestorzy oraz inwestorzy strategiczni (także z zagranicy).

- W sektorze ciepłownictwa występują obecnie następujące formy działań prywatyzacyjnych:
- wprowadzenie prywatnego kapitału do przedsiębiorstwa poprzez:
 - sprzedaż udziałów lub akcji w spółce prawa handlowego, przy czym wielkość zbywanych pakietów jest zróżnicowana; gmina, aby nie wyzbyć się prawa do realizacji zadań określonych przez ustawę o samorządzie gminnym, zapewnia odpowiednie zapisy w kontrakcie prywatyzacyjnym oraz w statucie/umowie spółki (jeśli zachowuje część udziałów lub akcji mniejszościowego właściciela);
 - sprzedaż majątku przedsiębiorstwa nieskomercjalizowanego;
 - podwyższenie kapitału przez kolejne serie emisji akcji w spółce akcyjnej bądź wprowadzenie inwestora strategicznego do spółki z o.o.;
 - zamianę wierzytelności producenta wobec dystrybutora ciepła (będącego własnością gminy) na udziały bądź akcje tegoż dystrybutora; powstaje wówczas lokalny monopol energetyczny – elektrociepłownia staje się właścicielem dystrybutora ciepła;
 - wydzierżawienie majątku będącego własnością komunalną, zwane też systemem powierniczym, polegające na prywatyzacji działalności operacyjnej (umowa dzierżawy systemu ciepłowniczego i umowa na świadczenie usług ciepłowniczych); majątek będący własnością komunalną jest dzierżawiony przez spółkę powołaną przez pracowników i kapitał obcy (np. branżowy, zagraniczny);
 - prywatyzacja zarządzania mieniem polegająca na zleceniu przez gminę prywatnemu podmiotowi zarządzania wyodrębnionym majątkiem ciepłowniczym gminy.

Poza uwarunkowaniami prawnymi prywatyzacji mienia gminnego, niebagatelny wpływ na te działania ma zdolność prawna przedsiębiorstw ciepłowniczych do prywatyzacji. Należy zauważyć, że pomimo szeregu zmian legislacyjnych, wciąż brak jest systemowych uregulowań w tym zakresie. Dotyczą one sytuacji prawnej własności do sieci oraz zasad korzystania z nieruchomości i gruntów będących własnością osób trzecich.

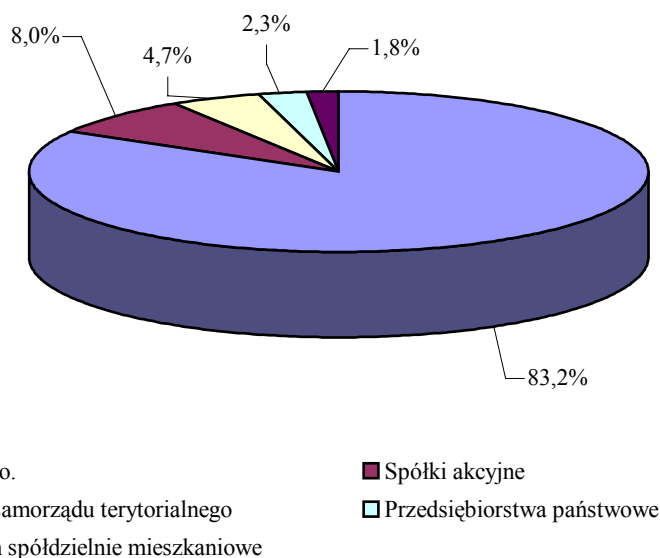
5. Stan prywatyzacji ciepłownictwa w Polsce

Prywatyzacja firm ciepłowniczych w Polsce rozpoczęła się już na początku lat dziewięćdziesiątych i była jednym z efektów komunalizacji wojewódzkich przedsiębiorstw energetyki cieplnej. Komunalizacja spowodowała rozpad tych dużych zakładów państwowych na kilka lub kilkanaście małych firm, dla których organami założycielskimi stały się gminy. Wyjątek stanowi Górny Śląsk, gdzie nie udało się skomunalizować niektórych przedsiębiorstw ciepłowniczych działających na obszarze kilku gmin. Podstawową przyczyną był tu brak jednoznacznej postawy zarówno władz gminnych, jak i wojewody.

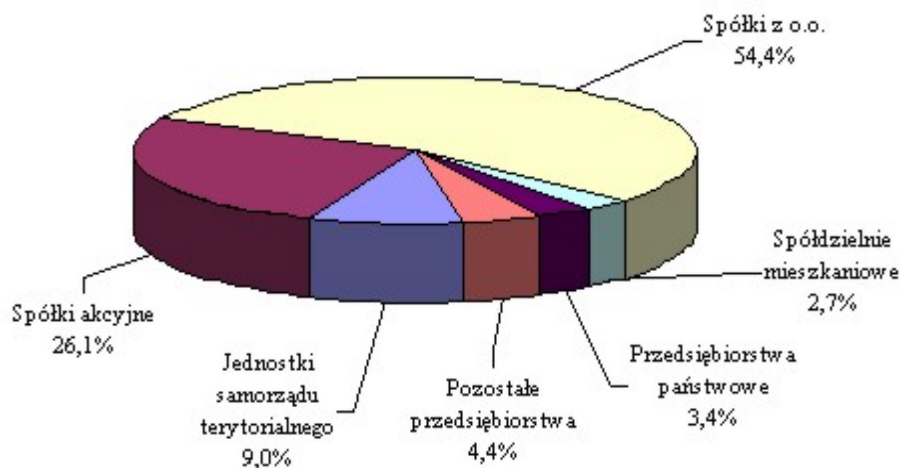
Na początku lat dziewięćdziesiątych w kilku gminach powstały spółki pracownicze, które wydzierżawiły majątek ciepłowniczy i podjęły się jego eksploatacji (np. DZT Wałbrzych SA w 1992 r., PEC Kalisz sp. z o.o. w 1994 r., Ciepłownia Rydułtowy sp. z o.o. w 1993 r.). Prywatyzacja majątkowa pozostałych przedsiębiorstw ciepłowniczych rozpoczęła się kilka lat później. Jednymi z pierwszych, które pozyskały kapitał prywatny, były OZC w Ostrowie Wielkopolskim – poprzez wejście na CeTO (1997 r.) i MPEC Wrocław S.A. – poprzez emisję obligacji zamiennych na akcje (1998 r.) i wejście na Giełdę Papierów Wartościowych (2000 r.). Kolejne prywatyzacje majątkowe przedsiębiorstw ciepłowniczych sprawiły, iż na koniec 2002 roku¹⁾ w 46 spółkach ciepłowniczych będących członkami Izby Gospodarczej CIEPŁOWNICTWO POLSKIE (na 220 członków Izby) funkcjonował już kapitał prywatny. Strukturę form organizacyjnych przedsiębiorstw ciepłowniczych będących członkami Izby na koniec grudnia 2002 r. przedstawia rysunek 2a.

Strukturę szeroko pojętego ciepłownictwa (podmiotów posiadających koncesje na wytwarzanie, przesył, dystrybucję lub obrót ciepłem) pokazuje rysunek 2b. Jest to duża grupa przedsiębiorstw obejmująca – oprócz przedsiębiorstw ciepłowniczych (52 %), których podstawową działalnością dającą przychody jest ciepło – także elektrociepłownie (5 %), przedsiębiorstwa przemysłowe (21 %) oraz inną działalność (22 %), gdzie „biznes ciepłowniczy” stanowi jedynie część aktywności gospodarczej.

¹⁾ Dane na koniec 2003 r. będą znane po opracowaniu ankiet rozesłanych do członków przez Izbę Gospodarczą CIEPŁOWNICTWO POLSKIE.



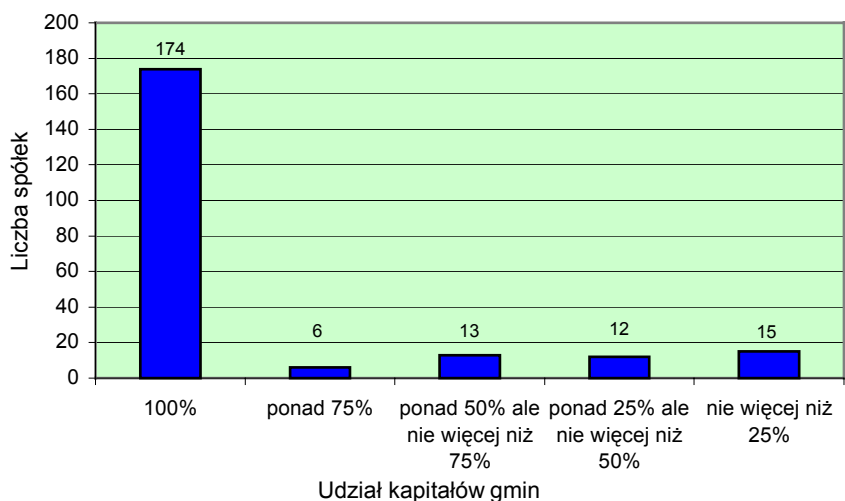
Rys. 2a. Formy organizacyjno-prawne przedsiębiorstw ciepłowniczych zrzeszonych w IGCP (grudzień 2002 r.).



Rys. 2b. Formy organizacyjno-prawne przedsiębiorstw ciepłowniczych wg danych URE (grudzień 2002 r.).

Na rysunku 3. pokazana została struktura kapitałowa spółek ciepłowniczych w końcu 2002 roku. Aktualnie ok. 22 % spółek ciepłowniczych stanowią przedsiębiorstwa w pewnym stopniu sprywatyzowane (większość poprzez sprzedaż udziałów lub akcji gmin).

Na liście firm prywatyzowanych w 2004 roku, podanej 10 marca br. przez Ministerstwo Skarbu, znalazły się należące do IGCP: WPEC Legnica, ZEC Zduńska Wola, PESK Częstochowa, ZEC Łódź, a także inne: ZEC Poznań, Elektrociepłownie Wybrzeże, ZEC Bydgoszcz, Kogeneracja (resztówka). Niestety, Izba nie dysponuje podobnymi danymi dotyczącymi spółek należących do gmin. Z niepełnych danych wynika, że około 20 takich spółek jest obecnie przygotowywanych do prywatyzacji.



Rys. 3. Struktura kapitałowa spółek ciepłowniczych

W prywatyzacji sektora ciepłowniczego uczestniczy kilkunastu inwestorów krajowych i zagranicznych, przy czym zaangażowanie kapitału zagranicznego jest tu znacznie większe od krajowego. Najaktywniejsi zagraniczni inwestorzy to: Sydkraft (Szwecja), Dalkia (Francja), MVV (Niemcy), Stadtwerke Leipzig (Niemcy), EnBW (Niemcy). Natomiast spośród inwestorów krajowych wyróżnić można Praterm i Energoutech.

W tabeli 1. podano udział kapitału prywatnego w największych sprywatyzowanych przedsiębiorstwach ciepłowniczych. Jak widać, tylko w jedną z dziesięciu wymienionych firm został zainwestowany kapitał polski. Według danych na koniec 2002 roku, kapitał zagraniczny był zaangażowany w 17 spośród 46 częściowo lub całkowicie sprywatyzowanych przedsiębiorstw.

Lp.	Przedsiębiorstwo ciepłownicze	Inwestor zewnętrzny	Udział kapitału prywatnego w %
1.	KPEC Bydgoszcz sp. z o.o.	MVV ESCO Polska (Niemcy)	54
2.	GPEC Gdańsk sp. z o.o.	Stadtwerke Leipzig (Niemcy)	75
3.	MEC Koszalin sp. z o.o.	Sydkraft (Szwecja)	31
4.	OZC S.A. Ostrów Wielkopolski	Sydkraft (Szwecja)	49
5.	PEC Poznań S.A.	Dalkia (Francja)	51
6.	Sydkraft EC Słupsk sp. z o.o.	Sydkraft (Szwecja)	70
7.	SEC Szczecin sp. z o.o.	MVV ESCO Polska i Ruhrgas (Niemcy)	49,9
8.	PEC Toruń sp. z o.o.	Toruńskie Konsorcjum Energetyczne (Polska)	82,5
9.	MPEC Wrocław SA	EnBW (Niemcy)	33
10.	MZEC Zielona Góra sp. z o.o.	Grupa kapitałowa EdF (Francja)	100

Tabela 1. Prywatyzacja największych przedsiębiorstw ciepłowniczych (bez elektrociepłowni)

Mimo nie najlepszej kondycji finansowej spółek ciepłowniczych (średnia rentowność w 2002 r. była ujemna) utrzymuje się zainteresowanie kupnem udziałów lub akcji kolejnych firm. Inwestorzy tłumaczą, że w Unii Europejskiej ceny ciepła nie są regulowane przez państwo. Wkrótce więc zostaną one uwolnione i w Polsce, a wtedy kondycja ciepłownictwa powinna się poprawić.

6. Literatura - akty prawne

[1] Ustawa z dnia 8 marca 1990 o samorządzie terytorialnym (Dz.U. z 1990 r., nr 16, poz. 95 z późniejszymi zmianami).

[2] Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 1997 r., nr 9, poz. 43 z późniejszymi zmianami).

[3] Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 2002 r., nr 171, poz. 1397).

[4] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 lipca 1997 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa, zasad finansowania zbycia akcji oraz formy zapłaty za nie (Dz.U. z 1997 r., nr 95, poz. 578).

[5] Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r., nr 94, poz. 1037).